

Delikatne, zwiewne trawy to duma firmy



Na terenie Miejskiego Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie mało jest miejsc bez zieleni. Każdy element znajdujący się tu roślinności wygląda naturalnie, jest jednak dokładnie zaplanowany. Okazuje się, że spora część przyciągających wzrok traw urosła na plantacji prowadzonej przez pracowników firmy. Oko cieszą kwiatowe klomby i niespotykane zbyt często w Polsce drzewa (judaszowce). Okazuje się, że spory wpływ na wygląd roślin ma produkowany w MZGOK ulepszacz gleby Magno Hortis.

Wjeżdżając do zakładu niewielu domyśliłoby się, że przywożone są tu odpady. Cały teren wręcz kipi zielenią. Nieopodal biurowca znajduje się zielona wyspa. – **To nasze trawy. Sami je hodujemy. Są naszą dumą** – mówi Paweł Korytkowski, kierow-

Przed wjazdem do firmy niebawem stanie tak zwany witacz. – **Po obu stronach drogi przy wjeździe do naszego zakładu wyrównaliśmy teren. Planujemy tam zasadzić lawendę, a za nią będą rosły nasze trawy** – wyjaśnia kierownik.



Przy wjeździe znajduje się zielona wyspa, w której schronienie znajdują owady



Paweł Korytkowski pokazuje rośliny na plantacji

nik działu zaopatrzenia i administracji. Na wysepce znajduje się domek dla owadów, a tuż za nią budki legowe dla jerzyków. – **Latem mieliśmy tutaj nawet pszczoły murarki** – dodaje. Nieopodal rosną drzewa, których w Polsce nie ma zbyt wiele. – **To judaszowce. One każdej wiosny pokrywają się różowymi kwiatami, które rosną na całych drzewach, włącznie z pniami. Najpierw kwitną, a później wyrastają liście** – mówi Paweł Korytkowski. Kwiatowe klomby wokół to w firmie zwykły widok.

Plantację traw w firmie założono dwa lata temu. – **Mamy tutaj zasadzone 24 gatunki traw. Znaczna ich ilość to miskanty w różnych odmianach. Niektóre są wyższe, inne niższe, jedne mają brązowe przebarwienie kwiatostanu, inne beżowe. Mamy też proso różgowate z delikatnymi, zwiewnymi źdźbłami. Tutaj rosną trzcinniki ostrokwiatowe w dwóch odmianach. Kupiliśmy też sadzonki miskanta olbrzymiego, które czekają na wysadzenie. Trawy te potrafią urosnąć nawet do 3 metrów wysokości. Nie ma co**

prawda kwiatostanu, ale rozmiarem robi duże wrażenie. Na plantacji stosujemy naszą kolejną dumę – ulepszacz Magno Hortis. Dbamy o te rośliny jak o swoje. Wszyscy, którzy pracują w moim dziale bardzo to lubią – mówi Paweł Korytkowski. Na plantacji znajduje się pasieka. – **Jest własnością jednego z naszych pracowników. Opiekuje się nią, uzyskał zgodę prezesa na postawienie jej tutaj. Kolega jest specjalistą w tym zakresie** – dodaje kierownik.

Trawy hodowane w MZGOK można wykorzystać jako nasadzenia na klombach. Czy firma planuje sprzedaż roślin? – **Chcieliśmy doprowadzić do momentu, by trawy można było rozsadzić. Odbywa się to poprzez dzielenie kępy. Jesienią nowy teren pod rozsady zostanie zrekultywowany, a na wiosnę zrobimy kolejne nasa-**

dzenia. W tym roku po raz pierwszy sprzedawaliśmy trawę. Doniczka kosztowała 15 złotych. W przyszłym roku również będziemy sprzedawać sadzonki traw. Mamy na ich sprze-

daż zgodę prezesa. Na wiosnę, przygotowanych będzie około 100-150 sadzonek – mówi.

Warto dodać, że Magno Hortis powstaje z odpadów zielonych, których z roku na rok jest coraz więcej. Magazynowane są w kompostowni i dzięki odpowiedniej przeróbce powstaje cenny nawóz. – **Odpady zielone są tutaj ułożone w pryzmy. Co pewien czas przerzuca się je i napowietrza. Kompost – Magno Hortis produkujemy z odpadów, które segregują dla nas m.in. mieszkańcy miasta Konina. Produkt ten to naturalny nawóz polepszający jakość gleby poprzez dostarczenie rośliną składników wspomagających ich wzrost i jakość** – podkreśla Paweł Korytkowski. Ulepszacz ten w można MZGOK Sp. z o.o. kupić. Z uwagi na jego poyt trzeba jednak wcześniej upewnić się, czy jest w danym momencie dostępny.

Niebawem trawy wyhodowane w MZGOK będzie można zobaczyć przed budynkami niektórych spółek należących do miasta. Bez wątpienia dodadzą tym miejscom uroku.



Wrażenie robią przepiękne hortensje